

Stanowisko
Rady Powiatu w Krasnymstawie
z dnia 7 września 2023 roku

w sprawie planowanego odblokowania przez Unię Europejską eksportu zboża z Ukrainy

W związku z planowanym we wrześniu odblokowaniem przez Unię Europejską eksportu zboża z Ukrainy do Polski, Rada Powiatu w Krasnymstawie, występując w obronie wszystkich rolników a szczególnie zamieszkałych w naszym powiecie, wyraża stanowczy sprzeciw dla takiej decyzji.

Problem ten w dużym stopniu dotyczy 2 województw przygranicznych - lubelskiego i podkarpackiego. Powiat krasnostawski leżący w centralnej części województwa lubelskiego, niekorzystnie odczuł w ubiegłym roku niekontrolowany napływ ukraińskiej pszenicy. Polscy producenci ponieśli bardzo duże straty finansowe, ponieważ ceny tego zboża znacznie spadły a koszty produkcji (nawozy, energia elektryczna, paliwa napędowe) wzrosły. Z trudem opróżniono przepełnione magazyny po zeszłorocznych zbożach, w tym produkcji własnej jak i zaimportowanych z Ukrainy.

Przy obecnych dobrych zbiorach własnych, napływ ukraińskiego zboża spowoduje zablokowanie rynku wewnętrznego w Polsce. To pogorszy sytuację ekonomiczną polskich producentów. Winą za ten stan rzeczy będą upatrywać w eksportującej zboże Ukrainie.

Rozumiemy trudną sytuację gospodarczą Ukrainy - kraju prowadzącego wojnę z Rosją. Polska wieś bardzo czynnie zaangażowała się w niesienie pomocy ukraińskim uchodźcom. Bez zaangażowania polskiej wsi pomoc ta nie byłaby udzielona w takim zakresie jak miało to miejsce po wybuchu wojny.

Źle by się stało, gdyby to polski rolnik wziął na siebie ciężar pomocy Ukrainie. Jeśli tak się stanie, korzyść będzie bardzo krótkotrwała. Ci polscy producenci rolni, którzy stracą środki do życia, będą protestować w sposób czynny. Można sobie wyobrazić, że dojdzie do blokady transportów z Ukrainy, jak to już miało miejsce w bieżącym roku. Wydarzenia te zostaną zauważone w Europie i na świecie, i ocenione zostaną tak jak już obecnie ma to miejsce, że Polska nie chce pomóc Ukrainie. Co gorsza, taka opinia zaczyna kształtować się na szczytach władzy w samej Ukrainie. Obraz Polski na arenie międzynarodowej ulegnie pogorszeniu i to co zyskaliśmy na wizerunku przyjmując wielomilionowe rzesze ukraińskich uchodźców, zostanie roztrwonione.

Ewentualne wpuszczenie ukraińskiego zboża do Polski będzie stanowiło krótkotrwałą pomoc dla Ukrainy, zaś dla Polski będą to same straty; ekonomiczne i, co jeszcze gorsze, polityczne. W dalszej perspektywie Ukraina straci dotychczasowe zaangażowanie części obywateli Polski w pomoc dla niej samej.

W interesie wszystkich leży zatem aby przedłużyć blokadę ukraińskiego eksportu zbóż do Polski.

Przewodniczący Rady


Witold Boruczenko